

Adam i Ewa

W tym krótkim opracowaniu przedstawię czytelnikom praprzyczynę odrzucenia i wygnania z raju Człowieka z woli samego biblijnego Boga, ujawnionego w pismach ludu hebrajskiego. Ten, mieszkający w raju w ogrodzie cudów, bezimienny Stwórca często nazywany Panem i Bogiem, który w pismach tego ludu występuje jako oskarżyciel i sędzia Człowieka - mężczyzny Adama i niewiasty Ewa, obwiniający tegoż Człowieka za brak posłuszeństwa wobec niego, nakazujący im opuszczenie ogrodu rajskiego tylko z tego powodu, że Oni podjęli próbę nabycia wiedzy z drzewa poznania, owocu im zakazanego, postawił siebie w świetle rzeczy dokonanych w nie najlepszej chwale. Nawet wybiegając myślą w przyszłość Pan raju przekonał samego siebie, że Człowiek, który stał się jemu nieposłuszny może być dla niego niebezpieczny gdy sięgnie po Naukę ukrytą w drzewie życia, posiadzie jej wiedzę i tą drogą uzyska życie wieczne. Dla własnego bezpieczeństwa przyjął postawę okrutnego barbarzyńcy, wypędzając ich z miejsca gdzie byli się narodzili. Jako Bóg będący całością rzeczy stworzonych i wypełniony wszechwiedzą winien wiedzieć, że każde dzieło wieńczy Stwórcę, a Człowiek, jak donosi lud hebrajski to jego dzieło, stworzony na jego podobieństwo. Można rzec, niedaleko pada jabłko od Jabłoni. Jednakże wypędzenie Człowieka z ogrodu rajskiego miało jeszcze inne dno. Oto Pan i Bóg w jednej osobie w lot zrozumiał jaką moc przekonywania miała niewiasta Ewa, która namówiła mężczyznę Adama do sięgnięcia po zakazany owoc, który okazał się być wiedzą. Wiedza rozjaśniła Adamowy umysł, zrozumiał, że on i Bóg są do siebie podobni. Dlatego nie było już miejsca dla dwóch Panów w jednym ogrodzie cudów. Będąc na wygnaniu wydarzyło się to czego spodziewał się Pan ogrodu rajskiego. Nasienie życia, które było w Adamie zakiełkowało w Ewie. Ukrywana wiedza pod postacią drzewa życia stała się jawna. Narodziło się dziecko na podobieństwo Adama. Została otwarta brama do życia wiecznego. Teraz i Człowiek stał się Panem i Bogiem wśród wszelkiego bytu zamieszkującego Ziemię. Co było dawne odeszło, narodziło się nowe. Historia stworzenia Człowieka przez bezimiennego Boga ręką ludzką przedstawiona, odzwierciedla ciche pragnienie mądrości wypełnionej mocą by stała się ciałem i poczęła istnieć w realnym świecie życia. Obrazowo nakreślony ogród rajski to ogród cudów wypełniający pamięć mądrości. Ona wspólnie z mocą tworzy życie a poprzez jego powielanie, staje się wiecznością. Od początku istnienia mądrość widziała siebie w ogrodzie cudów. Ona to kreśliła senne obrazy, które przy udziale mocy zamieniała w byty realne.

Opuszczając ogród cudów, powszechnie zwany ogrodem Bożym, sama stała się Człowiekiem, mężczyzną i niewiastą. Przemierzając przestrzeń realnego życia, mądrość będąca mocą zamkniętą w Człowieku, pogłębia otchłanie wiedzy, aby stać się jutrzenką przyszłości. Dlatego toczy bitwę sama z sobą aby to co było wymarzone w sennych obrazach stało się realne. Przechadzając się z życia do życia w realnym świecie Człowieką dokonuje wewnętrznych zmian eliminując te wartości, które są dla niego złe, pogłębia i dobre zapisuje w pamięci. Człowiek tak długo sam dla siebie jest przeszkodą jak długo wypełnia go uboga wiedza. Ale gdy jego samego wypełni mądrość i dobro rozwinię w nim skrzydła, wówczas wypełniająca Kosmos otchłań ujawni swoje tajemnice. Ten, kto nie chce podążać za wiedzą. Ten, kto stroni od mądrości, staje się niewolnikiem i nauczycielem złego postępowania, które w perzynę obraca jego życiowe pragnienia. Warto to przemyśleć.

Jerzy Zygmunt Żelichowski, dnia 8 czerwca 2014 roku.

